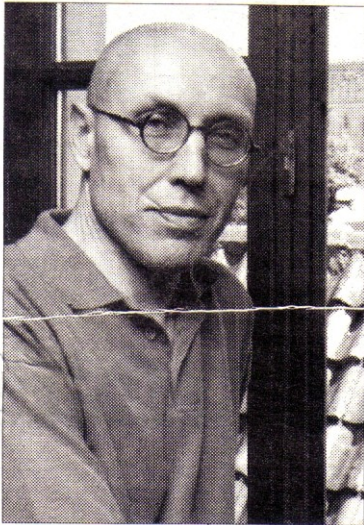


LUDZIE • OPINIE

ROZMOWA

z Tomaszem Pietrasiewiczem, dyrektorem Ośrodka Brama
Grodzka-Teatr NN

Dajemy wam dar



FOT. JACEK MIROSLAW

● **W piątek, 30 maja, o godz. 16 startuje pierwsza w Polsce Wirtualna Biblioteka. Skąd pomysł?**

– Kiedy dwa lata temu rozpoczęliśmy przygotowania do realizacji projektu „Zapomniana przeszłość – wielokulturowe tradycje Lubelszczyzny”, postawiliśmy na Internet, potężną i zmieniającą świat technologię. Powstały strony poświęcone małym ojczyznom, które spotkały się z ogromnym zainteresowaniem nauczycieli, uczniów, historyków i miłośników tradycji.

● **Co dalej?**

– Okazało się, że po materiały źródłowe o swoich miasteczkach muszą jeździć do Lublina i Warszawy, zajmuje to dużo czasu i nie jest łatwe. Postanowiłem, że im pomogę.

● **Jak?**

– Stworzymy ogromną bazę danych związaną z przeszłością i teraźniejszością Lubelszczyzny. Czyli Wirtualną Bibliotekę, w której będzie można znaleźć to, co dotąd skrzętnie skrywano w archiwach.

● **Więc wchodzimy do Wirtualnej Biblioteki i wybieramy Tomaszów Lubelski. Co tam mamy?**

– Historię miasta, jego dziedzictwo kulturowe, opowieści o ludziach związanych z miastem, bogatą dokumentację fotograficzną oraz materiał dźwiękowy, zawierający nagrane wspomnienia mieszkańców. Do tego bibliografię, artykuły, fragmenty książek i wiele, wiele więcej.

● **Ile miasteczek odwiedzimy na początek?**

– Około 60. Docelowo 300. Na starcie w Wirtualnej Bibliotece Lublina i Regionu Lubelskiego znajdzie się około 1500 stron maszynopisu, 1000 fotografii i około 180 relacji mówionych. Mam świadomość, że to, co zobaczycie jest pierwszym krokiem do ostatecznego kształtu wortalu.

● **Z kim współpracowaliście przy pracy nad Wirtualną Biblioteką?**

– Pomogło nam wiele instytucji: Archiwum Państwowe w Lublinie, lubelski konserwator zabytków, Politechnika Lubelska, Wydawnictwo UMCS, Urząd Miasta Lublina i wiele osób.

● **Kto dał pieniądze na stworzenie Wirtualnej Biblioteki i ile to kosztowało?**

– Pieniądze pochodzą z naszego budżetu, od Fundacji Forda, Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej i Fundacji Batorego. Szacunkowe koszty sięgną jednego miliona złotych. Ale wliczam w to pracę wolontariuszy.

● **Ile osób będzie na stałe pracowało przy wortalu?**

– Na stałe 10 osób, które zajmą się poszczególnymi segmentami wortalu i poprowadzą projekty, które będą służyć Wirtualnej Bibliotece.

● **Co chcecie osiągnąć?**

– Dajemy ludziom dar w postaci Wirtualnej Biblioteki. Zapraszamy do środka. Pokazujemy drogę do pokochania swoich małych ojczyzn. Wierzymy, że nasz wortal stanie się początkiem nowej, profesjonalnej promocji Lubelszczyzny.

Rozmawiał
Waldemar Sulisz